

**Wyróżnienie w VIII Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Płynąć pod prąd”
dla Zofii Krywiak
ze Szkoły Podstawowej nr 66 im. Zbigniewa Herberta we Wrocławiu
za pracę pt. „Do grona twoich przodków”
w kategorii klas VII szkół podstawowych i klas gimnazjalnych – proza**

Do grona twoich przodków

Wszystko zaczęło się od tego, że w ubiegłym roku znalazłam w szufladzie u taty kopertę z jakimiś starymi listami, dokumentami i zdjęciami. Spróbowałam je chronologicznie ułożyć i po ich analizie z radością stwierdziłam, że wśród moich przodków jest kobieta, która całe swoje życie była wierna takim wartościom, jak Bóg, Honor, Ojczyzna.

List 1. Adresat: Pani Maria Gawel, zam. Jarosław

Kochana siostró Marysiu!

Tuligłowy, styczeń 1898 r.

W ostatnim liście pytasz się, co u mnie. W domu wszyscy zdrowi, wujek trochę niedomaga, ale my z wujenką dajemy sobie radę w gospodarstwie. Przecież niedawno skończyłam szesnaście lat i jestem już dorosła.

A tak naprawdę, to zawsze Ci zazdrościłam, że jesteś ode mnie dużo starsza. Wyszłaś za mąż i poszłaś na swoje, gdy rodzice jeszcze żyli. Ja miałam wtedy dopiero osiem lat. Wkrótce pomarli- najpierw mamusia Katarzyna, później tato Jakub i gdyby nie Wujostwo, którzy mnie przygarnęli, wychowali i zadbali, żeby skończyła kilka klas, pewnie musiałabym iść do obcych na służbę.

Dlatego jestem im bardzo wdzięczna za to, co dla mnie zrobili, kocham ich i pomagam, jak mogę, modłę się, by żyli jak najdłużej. Boję się zostać na tym świecie sama. Co bym ze sobą zrobiła- biedna sierota.

Żyćcie z Bogiem i zdrowo

Twoja siostra Aniela

List 2. Adresat: Pani Maria Gawel, zam. Jarosław

Kochana siostró!

Przemyśl, marzec 1909 r.

Jak Ci już pisałam, po śmierci męża wujenka poszła mieszkać do synowej, a ja pojechałam szukać pracy do Przemyśla. Austriacy zbudowali tu twierdzę, koszary dla wojska, linię kolejową do Lwowa, dużo nowych domów, kamienic i warsztatów.

Chyba mam szczęście, bo szybko znalazłam pracę- sprzątam, gotuję i opiekuję się trójką dzieci u zamożnych państwa. Ludzie bardzo spokojni i wyrozumiali, mam u nich mieszkanie i jedzenie, a także parę groszy na życie.

W tajemnicy Ci się przyznam, że dwa miesiące temu poznałam kawalera. Nazywa się Kazik Milczanowski, jest ślusarzem w warsztacie, ciągle mówi, że jest we mnie zakochany i koniecznie chce się żenić. Poradź mi, co mam robić.

Twoja siostra Aniela

List 3. Adresat: Aniela Stysiał, zam. Przemyśl

Kochana Aniellciu!

Jarosław, styczeń 1910 r.

Dziękuję Ci za zaproszenie na ślub. Żałuję, że nie będę mogła przyjechać, ale co zrobię z dziećmi. Życzę Ci długich lat szczęścia w małżeństwie z Kazikiem.

Siostra Marysia z mężem

List 4. Adresat: Maria Gawel, zam. Jarosław

Kochana Marysiu!

Sanok, październik 1912 r.

Miesiąc po ślubie wyjechaliśmy z Kazikiem do Sanoka. Mój mąż dostał tu mały domek po dziadkach i dobrą pracę w fabryce wagonów. Dwa miesiące temu urodziła nam się córeczka Eugenia Wanda. Jesteśmy wszyscy zdrowi, żyje nam się dobrze.

Aż nie mogę uwierzyć, że można być tak szczęśliwym.

Twoja siostra Aniela

Karta pocztowa 5. Adresat: Aniela Milczanowska, zam. Sanok

Kochana Aniello!

Przemyśl, listopad 1914 r.

Jestem cały i zdrowy. Bronimy twierdzy przed armią rosyjską. W okopach zimno i mokro, na szczęście jest jeszcze co jeść. Napisz, co u Ciebie, czy macie z czego żyć i jak chowa się nasza córeczka. Bardzo Was kocham i całuję- Twój Kazik.

Karta pocztowa 6. Adresat: Kazimierz Milczanowski, Festung Przemyśl

Kochany Kaziu!

Sanok, wrzesień 1915 r.

Dziękuję Ci za kartkę i wiadomości. Cieszę się, że jesteś zdrowy. Nasza córeczka pięknie rośnie i ładnie mówi. Przecież skończyła już trzy latka. Jest grzeczna, tylko bardzo ruchliwa i trudno ją upilnować.

Tydzień temu spotkało nas nieszczęście. Był pożar od bomby i spaliły się domy na naszej ulicy. Wyratowałam tylko trochę odzieży i dokumenty, reszta rzeczy spłonęła. Mieszkamy kątem u znajomej z pracy. Chyba pojedziemy do Jarosławia szukać pomocy u mojej siostry, słyszałam, że jest tam spokojniej. Pisz do nas na jej adres.

Bardzo Cię kochamy – Aniela z Eugenią Wandą

List 7. Adresat: Maria Gawel, zam. Jarosław

Pytasz, jak ułożyłam sobie życie w tym całym nieszczęściu.

Przemyśl, marzec 1925 r.

Jak Ci kiedyś pisałam, ostatni list z frontu dostałam od Kazika na wiosnę 1917 roku- pisał, że zaciągnął się do Legionów. Od tego czasu nie miałam od niego żadnych wiadomości, po prostu przepadł bez wieści. Po wojnie szukałam go przez Polski Czerwony Krzyż- napisali tylko, że jak wielu innych legionistów został uznany za zaginionego.

Jako wdowa po wojskowym, samotnie wychowująca dziecko otrzymuję od państwa niewielką rentę- około 250 marek. Cały czas pracuję w warsztatach zbrojeniowych, zajmuję się naprawą i

czyszczeniem karabinów. Jest to ciężka praca fizyczna i bardzo szkodliwa dla zdrowia.

Muszę się przecież z czegoś utrzymać razem z moją córeczką, która dobrze się uczy i kończy już szkołę publiczną. Bardzo chciałabym ją wykształcić, najlepiej na nauczycielkę, by w przyszłości mogła przyczynić się do rozwoju naszego nowo powstałego państwa polskiego.

Marzę, by nie musiała tak jak ja ciężko fizycznie pracować na swoje utrzymanie.

Na koniec listu jeszcze raz dziękuję Ci za to, żeście mnie z mężem przygarnęli, gdy z małym dzieckiem na ręku i jednym tobołkiem przyjechałam z Sanoka- biedna i bezdomna.

Bardzo Was pozdrawiam i życzę zdrowia- Twoja siostra Aniela.

Na tym kończy się korespondencja mojej praprababci Anieli Milczanowskiej z jej rodziną. Napisałam, więc list do dziadka, by pomógł mi odtworzyć dalsze losy moich przodków.

List 8. Adresat: Zosia Krywiak, zam. Wrocław

Kochana Zosiu!

Przemyśl, marzec 2018 r.

Dzisiaj opowiem Ci dalsze koleje losu Anieli Milczanowskiej i jej córki Eugenii Wandy- czyli mojej matki.

W 1926 roku Wanda rozpoczęła naukę w seminarium nauczycielskim siostr benedyktynek i ukończyła je w 1931 roku. Jako córka legionisty w drodze wyróżnienia otrzymała pracę w szkole na wsi w okolicy Lwowa. Natomiast jej matka nadal pracowała ciężko na życie. Mieszkała samotnie, czekając z utęsknieniem na wakacyjne przyjazdy córki.

W 1939 roku wybuchła II wojna światowa. Młoda Wanda we wrześniu przerwała pracę nauczycielską i uciekając przed wkraczającą w granicę Polski armią sowiecką, wróciła do Przemyśla, przedzielonego rzeką San na część rosyjską i niemiecką. Matka i córka miały szczęście, że mieszkały obie w strefie niemieckiej, co uchroniło je jako rodzinę legionową i nauczycielską przed wywózką na Sybir. W 1941 roku Eugenia Wanda poślubiła kupca Jarosława Krywiaka i dwa lata później urodził im się syn Adam- czyli ja, Twój dziadek.

Wycieńczona ciężką i szkodliwą dla zdrowia pracą fizyczną, Aniela Milczanowska ostatnie lata życia chorowała na pylicę płuc i zmarła w 1944 roku. Całe życie mogła powtarzać słowa Herberta: „(...) Strzeż się jednak dumy niepotrzebnej oglądaj w lustrze swą bladeńską twarz powtarzaj: zostałem powołany – czyż nie było lepszych (...)”.

Nie zaznała wiele szczęścia w życiu- wcześniej osierocili ją rodzice, kilka lat po ślubie zginął jej mąż, samotnie wychowywała córkę. Przeżyła dwie wojny światowe, wszystkie trudy, troski i obawy z tym związane. Dochowała się jednego wnuka i zmarła, gdy miał jeden rok.

Jej znajomi i sąsiedzi wspominali ją jako osobę poważną, surową i pracowitą, zdecydowanie dążącą do celu. Była dumna z tego, że wychowała i wykształciła córkę na dobrą obywatelkę.

Pozdrawiam Cię Zosiu - Twój dziadek

Po przeczytaniu tych wszystkich listów pomyślałam, że nikt z potomków mojej praprababci Anieli nie miał tak ciężkiego życia jak ona. Przede wszystkim ominęła nas wojna. Często nie zdajemy sobie sprawy, jakie to szczęście, że tak długo nasza rodzina żyje w pokoju. Ponadto powinniśmy, jak nasi przodkowie, kierować się słowami wspaniałego poety Zbigniewa Herberta „(...)Wstań i idź dopóki krew obraca w piersi twoją ciemną gwiazdę...Bądź wierny i idź”.

DOKUMENTACJA

Z Urzędu paraf. ob. łąc. w TULIGŁOWY ad PRUCHNIK

L. 107/42.

Wyciąg metrykalny

Stysiał, Aniela, córka Jakóba
i Katarzyny Błajer

urodził(a) się w Tuligłowie podat parochian
dnia 7. lutego 1882. roku.

Ms. W. Paduchowski
(miejsce na podpis)

TULIGŁOWY ad PRUCHNIK
rolska Druk. Spół. Plac Mickiewicza 3. Nr 1963/39 Tuligłowy ad Pruchnik

Wyciąg aktu urodzenia Anieli Stysiał, 7.02.1882 r.

L. 1469.

Urząd parafialny katedralny ob. łąc.
w Przemyślu

Z URZĘDU PARAF. OB. ŁAĆ. W

Wyciąg metrykalny

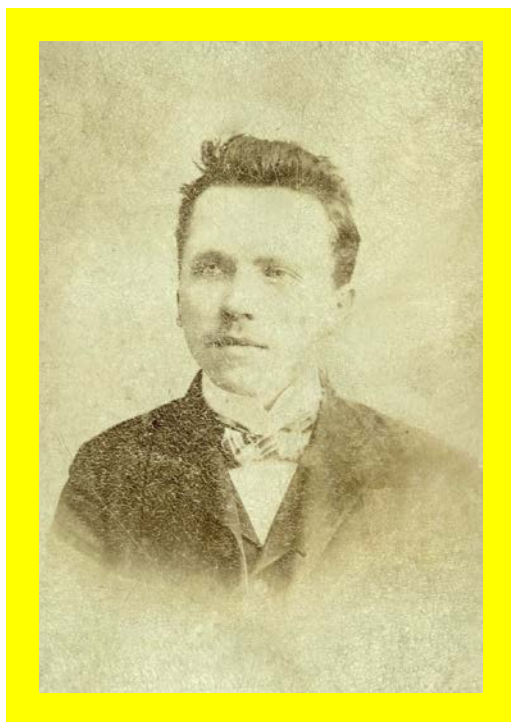
Karimion Milwanowski
syn Jana i Marii Gernaińska
i Anieli Stysiał
córka Jakóba i Katarzyny Błajer

zawarli ze sobą małżeństwo w formie przez prawo kościelne przepisanej,
w Przemyślu
dnia 20 stycznia 1910. 20 LIP. 1932 roku

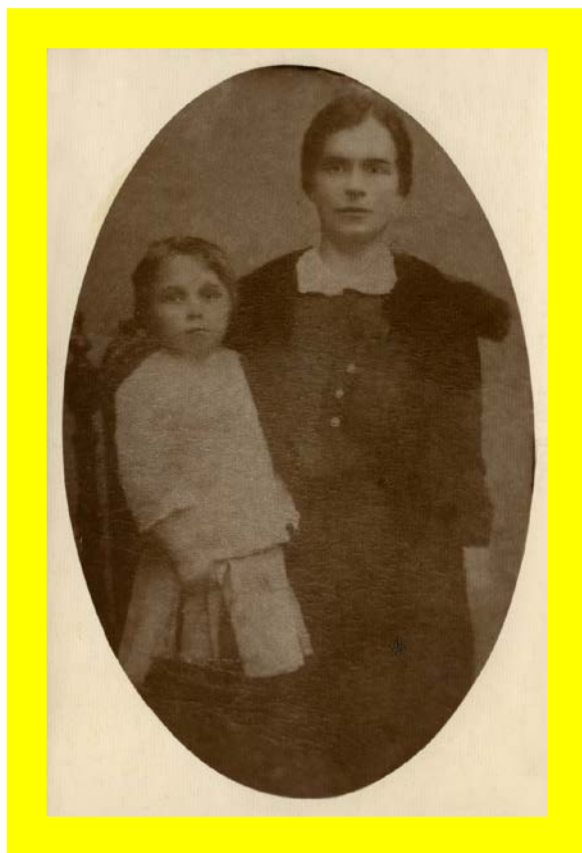
K. W. Lewiński
(miejsce na podpis)
V. C.

A. Wolanin — Przemyśl.

Dokument potwierdzający ślub moich prapradziadków, 20.01.1910 r.



Portret mojego prapradziadka Kazimierza Milczanowskiego (1885- 1917)



Aniela Milczanowska z córką Eugenią Wandą, 1916 r.

RESPUBLICA: POLONIA.

Dioecesis: Tremishiensis

Palatinatus: Leopoliensis

Parochia: Janok

Districtus: Janok

N-rus: 1358/38.

Testimonium nativitatis et baptismi.

Ex parte officii parochialis rit. lat. Ecclesiae sub tit. Transfig. I. N. J. Ch. nolunt testatumque fit
in libris metricalibus natorum hujus Ecclesiae destinatis pro Janok.

Tom. K^a Pag. 133. reperiri sequentia:

Annus Mensis Dies nativitatis	Locus nativit. et N-rus domus	NOMEN	Religio	Sexus	Thori	Parentes: Nomen, cognomen et conditio	Patrini: Nomen, cognomen et conditio
Anno Domini Millesimo nonagesimo decimo secundo die duodeci- cesimo Julii.	Janok - 306.	Eugenia Vanda [binom.]	Rom.-cath.	feminin.	legitim.	Casimirus Mileranowski tab. lig. filius Joannis et Mariae natae Germaniska.	Stanislaus Bialecki.
baptisat die 25. VIII. 1912						Angela filia Jacobi Stys et Catharinae natae Blajer	Felrea Magaj.

Sacerdos baptisans: St. Okonski.

Obstetrix: J. Jzyńiec.

Annotationes:

Quas testimoniales manu propria subscribo et sigillo Ecclesiae parochialis munio

Janok die 16 Augusti A. D. 1938.

Wawkar
Traep

Dokument potwierdzający przyznanie Anieli Milczanowskiej i jej córce Eugenii renty po poległym żołnierzu Kazimierzu Milczanowskim, 3.09.1925 r.



Moja praprababcia Aniela, 1935 r.

Do ewidencji wolne od stempla.
Nr. 284/941

Wyciąg z księgi zaślubionych

Urzędu parafialnego rzymsko-katolickiego w **URZĄD PARAFIALNY OB. ŁAĆ.**
Niem.-Przemyśl

P. Krywiak Jarosław kupiec rodem z Mokrian nadbychad
(Imię i nazwisko) Mosicki 20/11 1913

syn (córką) Stefana i Franciszka Dystacka

zawarli w tutejszym kościele dnia 22 marca 1941 roku

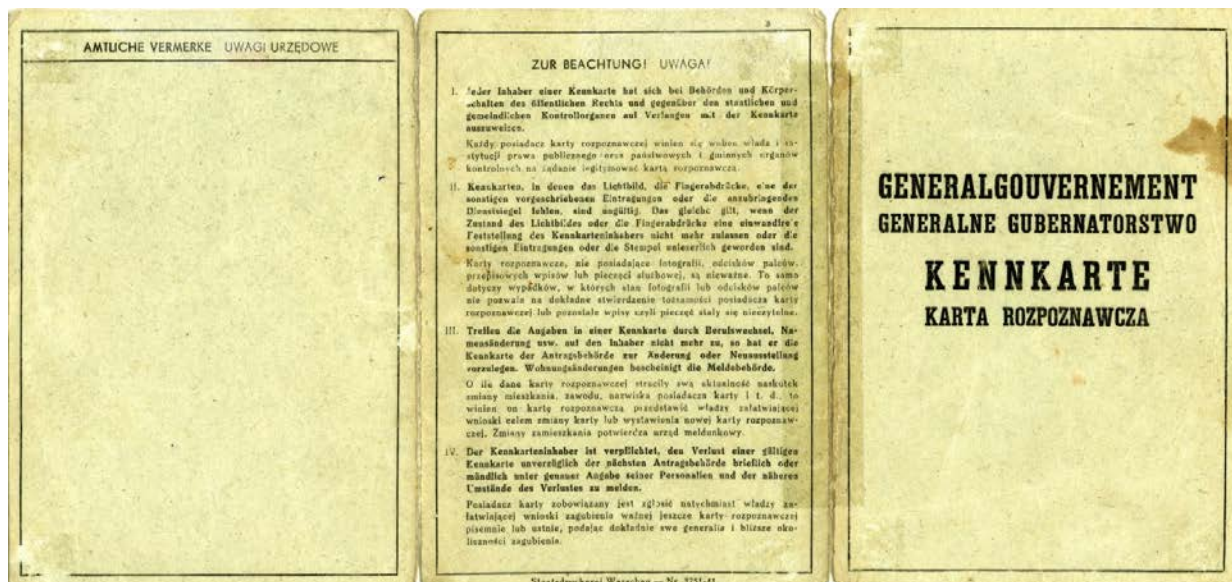
związek małżeński z P. Milczanowską Eugenią Wandę rodem z Samoha
28/7 1912

Niem.-Przemyśl, dnia 24 marca 1941 r.

Cooperator
Ks. J. Niemczyński

„Szkolnica”, Kraków — Wiślna 3 i Szewska 2. — L. skl. 14. — XI. 39. — 2000.

Pierwsza wzmianka dotycząca mojego nazwiska w dokumentach. Wyciąg aktu małżeństwa Eugenii Wandy Milczanowskiej z Jarosławem Krywiakiem, 1941 r.



PRZEMYSŁ-STADT Kennort Miejscę wystawienia Kreish. Starostwo powiat. Przemysl Distrikt Okręg Krakau Kennnummer Numer rozpoznawczy 84.2254 Gültig bis Ważne do 30. V. 1947. Name Nazwisko Milezanowska Geburtsname (fr. Ehefrau) Nazwisko płeńskie (a małżeńskie) Stysiat Vorname Imię Aniela Geboren am Urodzony (a) w dn. 7. I. 1882. Geburtsort Miejscę urodzenia Tulgow Kreish. Starostwo pow. Jasolan Distrikt Okręg Krakau Land Kraj P. P. Beruf Zawód erlerter wyczożny Religion Wyznanie ausgeübter wykonywany Haussprach rom.-kat. Besondere Kennzeichen Szczególne znaki rozpoznawcze keine	 rechter Zeigefinger palec wskazujący prawej ręki linker Zeigefinger palec wskazujący lewej ręki Unterschrift des Kennkarteninhabers Podpis posiadacza karty rozpoznawczej 11. Juni 1942 Ausstellungsbehörde Władza wystawiająca Unterschrift des ausstellenden Beamten Podpis sporządzającego urzędnika	AMTUCHE VERMERKE UWAGI URZĘDOWE Der Kennkarteninhaber wohnt Posiadacz karty rozpoznawczej mieszka Kreish. Starostwo powiat. Przemysl Strasse ulica Schönwiese 10. Dienstort Pleczeń służbowy Przemysl Unterschrift der Meldebehörde Podpis urzędu meldunkowego ab od in w Kreish. Starostwo powiat. Strasse ulica Dienstort Pleczeń służbowy Unterschrift der Meldebehörde Podpis urzędu meldunkowego ab od in w Kreish. Starostwo powiat. Strasse ulica Dienstort Pleczeń służbowy Unterschrift der Meldebehörde Podpis urzędu meldunkowego
---	---	---

Kennkarte (dokument tożsamości) Aniela Milezanowskiej, 1942 r.